

TADEUSZ KOWALEWSKI

INSTYTUT SPOŁECZNO-HUMANISTYCZNY

PWSiIP w ŁOMŻY

E-MAIL: TADKOW@POCZTA.FM

WZAJEMNA ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY ASPIRACJAMI KSZTAŁCENIA SIĘ RODZICÓW A ASPIRACJAMI EDUKACYJNYMI MŁODZIEŻY

Wprowadzenie

Awans edukacyjny jest jednym z efektów zmian w procesie polskiej transformacji. Ciągłe jest on ważnym bodźcem społecznego rozwoju społeczeństwa. Jak wynika z wielu raportów, niemal wszyscy dorośli Polacy są przekonani, że w dzisiejszej Polsce warto się kształcić. Dziewięciu na dziesięciu Polaków (91%) uważa, że warto się kształcić – wynika z sondażu CBOS-u z 2009 roku. Tylko 7% ankietowanych wyraża opinię, że kształcić się nie warto, a 2% nie ma zdania w tej sprawie. Od 1993 roku znacznie wzrósł (o 15 punktów) odsetek osób doceniających wykształcenie, zmalał zaś (o 13 punktów) odsetek osób negujących jego wartość [<http://www.naukawpolsce.pap.pl>].

Zaświadcza o tym nie tylko dynamiczny wzrost uczelni i liczby studentów, ale również intensywny rozwój różnych form kształcenia dorosłych. Permanentne kształcenie staje się stylem życia podzielanym przez coraz większą liczbę Polaków. Przejawem tego typu zachowań społecznych jest nie tylko zainteresowanie dorosłych kształceniem certyfikowanym, ale i szybki rozwój uniwersytetów trzeciego wieku (UTW), który potwierdza aspiracje kształcenia się dorosłych i nieodstawania wykształceniem od swoich dzieci i wnuków. Z raportu ZOOM na UTW, którego celem była diagnoza środowisk uniwersytetów trzeciego wieku wynika, że są one nie tylko miejscem, gdzie osoby starsze mogą zdobywać wiedzę i rozwijać zainteresowania, ale pełnią również istotną rolę społeczną. W chwili obecnej funkcjonuje w Polsce prawie 400 UTW, w których studiuje blisko 90 000 słuchaczy. Uczestniczą oni w ponad 18 000 wykładów rocznie. Słuchacze UTW są zgrupowani w przeszło 9000 grup zajęciowych

rocznie na blisko 10 000 różnego rodzaju imprez i wydarzeń. Ponad 7000 osób pracuje społecznie na rzecz społeczności lokalnej [*Raport 2012*].

Wyniki badań OECD, które powstały na podstawie dodatkowego kwestionariusza, towarzyszącego badaniom umiejętności uczniów PISA (w latach 2003-2009), wskazują na znaczny wzrost aspiracji młodych Polaków, którzy chcą skończyć studia wyższe. Ważnym motywatorem aspiracji kształcenia w polskiej rodzinie są ci członkowie rodziny, którzy się kształcą i w ten sposób pozytywnie inspirują innych członków rodziny. Transmisja pokoleniowa aspiracji częstokroć dokonuje się według zasady, iż „ludzie lepiej wykształceni niż ich rodzice chcą jeszcze lepiej wykształcić swoje dzieci” [Jung, Robert 1995: 33]. Natomiast rodzice, chcąc sprostać oczekiwaniom swoich dzieci stawiają sobie niejednokrotnie wyzwanie uzyskiwania wyników lepszych niż ich dzieci. Wprawdzie ten fakt nie został jeszcze zweryfikowany na reprezentatywnej próbie, ale jest powtarzalnym i zauważalnym zjawiskiem w procesie obserwacji dydaktycznej. Zewnętrzny kontekst edukacyjnych aspiracji w rodzinie wpływa konstruktywnie na spójność w rodzinie i zmienia jej funkcjonowanie w różnych obszarach wspólnego życia. Wspólny cel dzieci i rodziców prowadzi do zmian więzi rodzinnych i wzajemnego zrozumienia. Według komunikatu z badań CBOS-u z maja 2009 roku, w ciągu ostatnich szesnastu lat znacznie wzrosła w społeczeństwie świadomość, iż wykształcenie stanowi jedną z najwyższych cenionych wartości. Badacze CBOS-u, analizując aspiracje edukacyjne Polaków postawili swoim respondentom pytania dotyczące ogólnej potrzeby i motywacji zdobywania wykształcenia, uczenia się identyfikacji i ambicji rodziców dotyczących wykształcenia swoich dzieci.

Oczekiwania edukacyjne rodziców wobec dzieci

Pokolenie obecnych dziadków przeżywało wielokrotne zmiany systemu kształcenia. Od roku szkolnego 1966/67 zaczęła funkcjonować 8-letnia szkoła podstawowa. Trzydzieści lat później, od roku szkolnego 1999/2000, obowiązkiem szkolnym objęto naukę w 6-letniej szkole podstawowej i 3-letnim gimnazjum. Z początkiem ostatniej dekady XX wieku, wraz z wychodzeniem z systemu edukacji kolejnych roczników absolwentów, wzrasta odsetek osób z wyższym i średnim wykształceniem, maleje natomiast odsetek osób z wykształceniem podstawowym [*Wybory 2013*: 23]. Wzrastające wskaźniki solaryzacji nie tylko zasilają maturzyści bezpośrednio po ukończeniu szkoły śred-

niej ale i ci, którzy wcześniej już kończyli szkołę średnią maturą i zaczęli pracę zawodową.

W Polsce już od wielu lat wzrasta wskaźnik poziomu wykształcenia osób młodych. Informują o tym liczne raporty, na przykład OECD i systematyczne wydawnictwa GUS-u takie, jak: *Szkoły wyższe i ich finanse*. Jak wynika z publikacji OECD *Edukacja w zarysie, wskaźniki OECD, 2012*, ponad 90% młodych osób w wieku 15-19 lat jest w trakcie edukacji, co stawia Polskę obok Czech, Węgier, Irlandii, Holandii i Słowenii, w czołówce krajów OECD. Warto zauważyć, że średnia dla OECD wynosi 83%. Również uczestnictwo w edukacji osób w wieku 20-29 lat w Polsce wynosi 30%, co także przewyższa średnią dla krajów OECD wynoszącą 27% [*Wybory 2013: 24*].

Swoistym polskim paradoksem jest zjawisko wzrastających wskaźników kształcących się Polaków i coraz większe oczekiwania i aspiracje edukacyjne rodziców wobec swoich dzieci w zetknięciu ze zmieniającymi się realiami, coraz trudniejszym startem młodych ludzi w dorosłe życie, problemami ze znalezieniem pracy i pogłębiającym się bezrobociem i to także bezrobociem wykształconych (co ósmy bezrobotny miał wyższe wykształcenie już pod koniec 2011). Wyższe wykształcenie ma 6,5 mln Polaków. Zatem 225 tys. absolwentów bez pracy daje 3,5% stopę bezrobocia. Jest ona niższa niż średnia krajowa [*Zieliński 2012*].

Jeszcze ćwierć wieku temu osiągnięcie wykształcenia zasadniczego zawodowego lub średniego dawało dobrą pozycję na rynku pracy. Obecnie jest znacznie trudniej i mimo braku rozwiniętego systemu kształcenia zawodowego w powszechnej opinii dominuje stereotyp, że zdobycie wyższego poziomu wykształcenia daje szerokie możliwości rozwoju, posiadania wymarzonego zawodu, ale także osiągnięcia odpowiedniego prestiżu społecznego. Taki tok rozumowania znalazł swoje odzwierciedlenie w wynikach badania dotyczącego oczekiwań edukacyjnych rodziców wobec swojego potomstwa [*Wybory 2013: 27*].

Tabela 1. Oczekiwany przez osoby badane poziom wykształcenia dzieci według miejsca zamieszkania

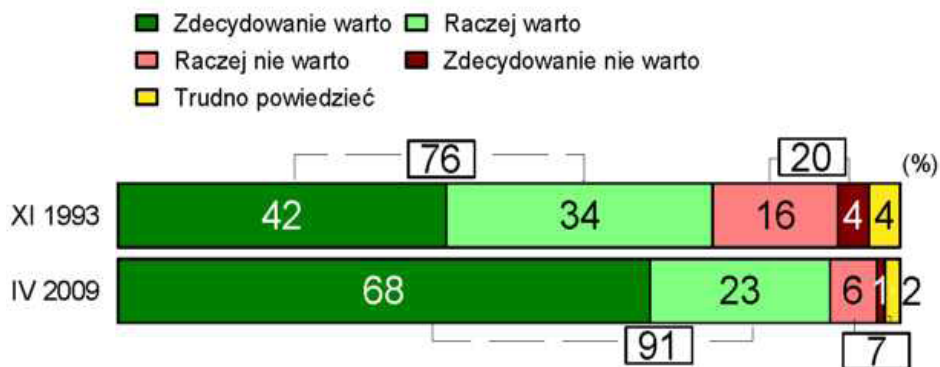
Wyszczególnienie	Ogółem	Miasta	Wieś
	[%]		
Ogółem			
Oczekiwany poziom wykształcenia: podstawowe lub gimnazjalne	100,00	100,00	100,00
Zasadnicze zawodowe	2,73		4,25*
Średnie lub policealne	17,57	11,82	24,61
Wyższe	74,53	82,68	64,57
Nie wiem	4,37	3,46*	5,48

Źródło: [Wybory 2013: 71].

Wysokie aspiracje rodziców korespondują z wysoką aprobatą kształcenia na uczelniach, co potwierdzają badania CBOS-u i zestawienie wyników z ostatnich kilkunastu lat (rysunek 1).

Rysunek 1. Akceptacja zdobywania wyższego wykształcenia w latach 1993-2009

CZY, PANA(I) ZDANIEM, WARTO OBECNIE W POLSCE ZDOBYWAĆ WYKSZTAŁCENIE, UCZYĆ SIĘ, CZY TEŻ NIE WARTO?



Źródło: [Aspiracje 2009].

Z badań CBOS-u przeprowadzonych już w połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku wynikało, iż ponad połowa Polaków chciałaby, aby ich dzieci zdobyły

wyższe wykształcenie (dla synów 51%, dla córek 60%); jedna trzecia zadowolony byłaby się średnim wykształceniem (dla synów 32%, dla córek 25%); zasadnicze zawodowe – dla synów 8%, dla córek 4%; pomaturalne – dla synów 4%, dla córek 7%; stopnie naukowe po wyższym wykształceniu – 3% [CBOS, styczeń 1995]. W chwili obecnej wyższego wykształcenia pragnęłoby dla córki 86% badanych (od 1993 roku wzrost o 22 punkty), a dla syna – 84% (wzrost o 19 punktów), [<http://www.naukawpolsce.pap.pl>].

Natomiast Polacy w latach dziewięćdziesiątych nie aprobują w zasadzie dla swoich dzieci wykształcenia poniżej średniego, podczas gdy dwadzieścia lat temu rodziców zadawała ukończenie przez ich dzieci zasadniczej szkoły zawodowej [Gulczyńska, Jastrzab-Mrozicka 1994: 68]

Obecnie, mimo zachodzących przemian i utrudnień związanych z życiem osobistym, rodzinnym i zawodowym, a także z niezależnymi od nas takimi procesami, jak globalizacja, kryzys energetyczny, migracje ludności i problemy współżycia ludzi różnych kultur tendencja akceptacji przez rodziców coraz wyższego poziomu wykształcenia dzieci wzrasta bez względu na miejsce zamieszkania.

Łącznie wykształcenia co najmniej na poziomie średnim oczekiwało od swoich dzieci 92,1% rodziców. Prawie 3/4 — 74,5% przebadanych osób pragnęłoby, aby ich dzieci osiągnęły wykształcenie wyższe. W 2004 roku odsetek ten był tylko nieco wyższy — 76,9% [Wybory 2013: 27].

Natomiast według grup społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych najczęściej wyższe wykształcenie swoich dzieci było akceptowane przez pracujących na własny rachunek, podczas gdy wśród osób utrzymujących się z niezarobkowych źródeł odsetek ten wyniósł ponad połowę mniej - 39,6% (tabela 2).

Tabela 2. Oczekiwany przez osoby badane poziom wykształcenia dzieci według grup społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych

Wyszczególnienie	Ogółem	Pracowników	W tym gospodarstwa domowe		Emerytów i rencistów
			rolników	pracujących na własny rachunek	
[%]					
Ogółem oczekiwany poziom wykształcenia	100,00	100,00	100,00	100,00	100,00
Podstawowe lub gimnazjalne			-		
Zasadnicze zawodowe	2,73	1,56*			
Średnie lub policealne	17,57	16,62	27,03	8,31*	
Wyższe	74,53	76,35	64,15	87,71	73,48
Nie wiem	4,37	4,59			

Źródło: [Wybory 2013: 71].

Nie jest zaskakującym zjawiskiem, że wśród wszystkich grup społeczno-ekonomicznych na pierwszym miejscu jako pożądane dla dzieci znalazło się ukończenie szkoły wyższej, na drugim szkoły średniej lub policealnej. Następnie znalazła się odpowiedź „nie wiem” u pracowników, rolników i pracujących na własny rachunek, a wśród emerytów i rencistów oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł szkoła zasadnicza zawodowa, która znalazła się na przedostatnim miejscu (tabela 2).

Warto także przytoczyć ogólne wyniki badań dotyczących ukazania korelacji wykształcenia rodziców i ich aspiracji edukacyjnych dotyczących dzieci, które przeprowadził M. Szymański [1997] w połowie lat dziewięćdziesiątych w Polsce. Ich celem było określenie związku między wykształceniem rodziców a ich aspiracjami dotyczącymi edukacji dzieci. Wzięło w nim udział 1225 rodziców uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej. Wśród rodziców było 376 ojców i 211 matek z wykształceniem zasadniczym zawodowym, 249 ojców i 145 matek, którzy ukończyli technikum, 17 ojców i 90 matek po liceum ogólnokształcących, 116 ojców i 186 matek – absolwentów szkoły średniej (bez wskazania), 282 ojców i 280 matek, którzy ukończyli wyższą szkołę pedagogiczną albo studia na innej uczelni. Wykształceniem podstawowym legitymowało się 51 ojców

i 62 matki. Badanie udowodniło silny związek między posiadanym wykształceniem rodziców a ich aspiracjami edukacyjnymi związanymi z dziećmi. Im wyższy był poziom wykształcenia rodziców, tym większe aspiracje mieli oni co do dalszego kształcenia dzieci. Aż 65,6% rodziców uważało za realne ukończenie przez ich dzieci szkoły wyższej, choć wyższym wykształceniem legitymowało się tylko 23,1% ojców i 22,9% matek; 28,3% rodzin zadeklarowało, że ich dzieci zakończą edukację na poziomie szkoły średniej, choć wykształcenie średnie posiadało ponad 50% matek i ojców.

Rodzice zatem – jak pokazało badanie – chcieliby, aby ich dzieci osiągnęły w przyszłości wyższy status społeczny niż oni. W obliczu jednak niesprzyjającej sytuacji życiowej – na przykład bezrobocie – 15,4% badanych chciałoby, aby ich dzieci ukończyły studia. Świadczy to o dużej elastyczności w planach edukacyjnych respondentów. Wśród badanych przez M. Szymańskiego to matki miały wyższe wykształcenie niż ojcowie i to w ich przypadku zauważono wyraźniejszy związek aspiracji kształceniowych z wykształceniem. Wyższy poziom wykształcenia wśród matek sprawia, że mają one większą świadomość co do wartości edukacji. Tylko co piąty z rodziców należał do grupy rodziców tak zwanych zdeterminowanych, to znaczy takich, którzy nie zmieniliby swoich planów edukacyjnych bez względu na sytuację życiową. Przeszło $\frac{3}{4}$ badanych należało do typu stabilnego, czyli modyfikowali swoje decyzje w niekorzystnych i korzystnych sytuacjach. Zaledwie 3,7% respondentów zakwalifikowano do grupy rodziców tak zwanych chwiejnych, mających małą świadomość stawianych im pytań co do dalszej drogi edukacyjnej ich dziecka [Szymański 1997: 41-53].

Uwarunkowania aspiracji edukacyjnej

Wykształcenie rodziców jest istotną determinantą wywierającą wpływ na poziom deklarowanego wykształcenia docelowego. Zdobyte przez ojca wykształcenie najczęściej skutkowało osiągnięciem podobnego lub stopień wyższego poziomu wykształcenia przez dzieci. Miało to miejsce w szczególności na wsiach. Wśród osób, których ojciec nie posiadał żadnego wykształcenia ponad 40% osiągnęło wykształcenie najwyżej zasadnicze zawodowe (w miastach 5,9%, na wsiach 44,5%), prawie 1/3 średnie lub policealne, z czego dwa razy więcej osób w miastach – 36,5%. Warto zauważyć istotny fakt, iż na dość wysoki odsetek osób – 30%, których ojciec nie posiadał wykształcenia, a które ukończyły studia wyższe (w miastach – 46,2%, na wsiach – 5,5%), [Wybory 2013: 29].

Ten stan rzeczy mogą wyjaśniać badania CBOS-u (luty, 1997) nad stylami życia i systemem wartości społeczeństwa polskiego, które dowodzą, iż wykształcenie było ważną inwestycją rodzinną. Rodzice, myśląc o przyszłości swoich dzieci, wśród czynników mogących zapewnić im sukces i powodzenie w życiu najczęściej wymieniali wykształcenie (76% badanych), wysokie umiejętności, kwalifikacje zawodowe (57%) oraz solidną, rzetelną pracę (41%). W edukację swoich dzieci skłonni są inwestować nie tylko wykształceni i dobrze sytuowani, ale również bezrobotni (38%), robotnicy wykwalifikowani (39%) oraz robotnicy niewykwalifikowani (aż 52%), [Staszewski 1997: 4].

W gronie badanych, których ojciec ukończył najwyżej gimnazjum, największy udział mieli absolwenci szkół zasadniczych zawodowych — 36,7%, średnich lub policealnych — ponad 31%. Wśród osób, których ojciec ukończył szkołę zasadniczą zawodową — prawie połowa badanych zdobyła wykształcenie średnie lub policealne, a 1/5 wyższe. Dzieci ojców z wykształceniem średnim i policealnym oraz wyższym w większości powieliały ścieżkę edukacyjną ojca. W przypadku średniego wykształcenia ojca: 37% powtórzyło drogę ojca a ponad połowa — ukończyła studia wyższe, natomiast wyższego: 1/5 osób ukończyła szkołę średnią, a prawie 80% osób studia wyższe.

Wykształcenie matki miało bardzo podobnie determinowało wykształcenie potomstwa, jak wykształcenie ojca. Ponad 2/3 osób, których matka zdobyła wykształcenie podstawowe lub gimnazjalne skończyło edukację na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej lub osiągnęło wykształcenie średnie lub policealne, a 14% wyższe. Potomstwo matek z wykształceniem zasadniczym zawodowym wykazywało podobny trend i najczęściej kończyło edukację o poziom wyżej niż matka: 1/3 osób powieliła drogę matki, 46,3% zdobyło wykształcenie średnie, a 1/5 wyższe. 37,9% badanych, których matka miała wykształcenie średnie, zakończyło edukację na tym samym poziomie, a ponad połowa ukończyła szkołę wyższą. Ponad 80% dzieci matek z wyższym wykształceniem również ukończyło szkoły wyższe.

Ogólna tendencja jest bardzo podobna zarówno w przypadku wykształcenia ojców, jak i matek. Najczęściej dzieci powielają drogę edukacyjną rodziców lub kończą edukację o jeden szczebel wyżej od swoich rodziców.

Przekonanie o wartości wykształcenia jest równie częste wśród osób bezdzietnych, jak w grupie mających potomstwo. Widać jednak, że bardziej od innych przekonani o sensie inwestowania w wykształcenie są ci rodzice, których dzieci uczą się obecnie w gimnazjum, szkole średniej lub wyższej. Najmniej zaś doceniają wykształcenie rodzice najmłodszych dzieci, jeszcze nieobjętych edukacją — oni też wyjątkowo często negują jego wartość. Należy podkreślić,

że w zdecydowanej większości są to ludzie młodzi, w wieku od 18 do 34 lat [*Aspiracje* 2009].

Na podstawie wyników badań CBOS-u z 2009 roku widać duży wzrost liczby uczniów planujących uzyskanie wykształcenia wyższego, a także wzrost oczekiwań co do możliwości awansu społecznego. W 2003 roku studia magisterskie planowało ukończyć 30,1% 15-latków, a w 2009 roku takie plany miało 41,2% [<http://www.perspektywy.pl/portal>].

Według R. D. Putnama

Analizy zawierające porównania poszczególnych stanów USA potwierdzają dziesięciolecia badań, z których wynika, że zaangażowanie wspólnotowe ma podstawowe znaczenie dla sukcesów szkolnych. Badania te ujawniły, że na naukę uczniów wpływa nie tylko to, co dzieje się w szkole i w domu, ale również sieci społeczne, normy i zaufanie obowiązuje w szkole i w szerszej wspólnocie [Putnam 2008: 495].

Syntezy ogromnej liczby badań mających na celu pokazanie, że kiedy rodzice są zaangażowani w edukację swoich dzieci, dzieci radzą sobie lepiej w szkole, a szkoły, do których uczęszczają lepiej funkcjonują [Henderson 1999].

Kolejną determinantą jest kapitał społeczny, który pod względem edukacyjnym jest ważniejszy niż kapitał finansowy. Tam, gdzie brakuje więzi społecznych szkoły działają gorzej, niezależnie od tego, jak zamożna jest wspólnota. Kapitał społeczny nadal wywiera silny wpływ na edukację. Udział w zajęciach dodatkowych i zaangażowanie w sieci społeczne rówieśników są silnymi wskaźnikami bądź porzucenia nauki, bądź osiągnięć, nawet przy zachowaniu na stałym poziomie czynników dotyczących okresu przed pójściem do szkoły, włączając w to aspiracje. Zarówno w Harvardzie, jak i Harlemie związki społeczne podnoszą osiągnięcia edukacyjne [Pascarella, Terenzini 1991: 362-372; Astin 1993: 4-14; *Involvement* 1996: 123-134].

Za najważniejszy motyw zdobywania wykształcenia Polacy uznają perspektywę łatwiejszego życia (47%). Drugim, według częstości wskazań (44%), powodem kształcenia Polaków jest zdobycie interesującego zawodu. Stosunkowo często (37%) ankietowani wskazują na wysokie zarobki. Na kolejnych pozycjach znajdują się następujące motywy zdobywania wykształcenia: uniknięcie bezrobocia i rozwój intelektualny- samozadowolenie (każdy po 28%). Rządziej ankietowani odwołują się do takich motywów kształcenia się, jakim są: możliwość pracy za granicą (17%), zdobycie szacunku, uznania innych ludzi (12%). Natomiast 9% ankietowanych uważa, że dzięki wykształceniu istnieje możliwość pracy na swoim. Najmniej motywująco do zdobywania wykształcenia postrzegana jest możliwość lekkiej pracy (6%) oraz udziału we władzy (3%) we-

dług danych z 2006 roku. Od 1993 do 2004 roku wśród motywów zdobywania wykształcenia ankietowani wskazywali najczęściej na wysokie zarobki (65%), a w dalszej kolejności na możliwość uniknięcia bezrobocia (41%), interesujący zawód (37%), łatwiejsze życie (36%), niezależność, samodzielność (35%) oraz rozwój intelektualny, samodoskonalenie, możliwość pracy na swoim i za granicą (po 17%). W roku 2006 za najważniejsze motywy dążeń edukacyjnych ankietowani uznali łatwiejsze życie (47%) – do 2004 roku tak uważało 36%. Na możliwość zdobycia interesującego zawodu wskazało 44% badanych – tu nastąpił wzrost o 7%. Innym ważnym motywem dążeń edukacyjnych Polaków w 2006 roku są wysokie zarobki – spadek o 28% w odniesieniu do 2004 roku. Na niezależność, samodzielność wskazało 34% badanych – tu nastąpił spadek o 1%. Na kolejnych pozycjach motywy przedstawiają się następująco: uniknięcie bezrobocia (28%) – spadek o 13%, rozwój intelektualny, samodoskonalenie (28%) – spadek o 11%, możliwość pracy za granicą (17%) – wynik został utrzymany. W latach 1993- 2004 znacznie rzadziej wskazywano na względy prestiżowe, szacunek ze strony innych (11%) – odpowiednio w 2006 roku 12% badanych, lekką pracę (10%) – w 2006 roku spadek o 4%. Najmniej motywująco postrzegana jest możliwość udziału we władzy (do 2004 roku – 5%, w 2006 roku 3%).

Z badań wynika, że Polacy przywiązują szczególną wagę do edukacji swojego potomstwa. Według danych z 2006 roku wszyscy ankietowani (niezależnie od wykształcenia) pragnęliby, aby ich dzieci (bez względu na płeć) uzyskały wyższe wykształcenie.

Od 1993 do 2004 roku aspiracje Polaków dotyczące edukacji swoich dzieci ściśle wiązały się z poziomem własnego wykształcenia – im lepiej byli wykształceni, tym częściej pragnęli, żeby ich dzieci ukończyły studia. W 2004 roku wyższe wykształcenie dla córki zadeklarowało 84% badanych, dla syna 85%. W roku 1996 takie deklaracje składało mniej osób (po 73%), a w 1993 roku jeszcze mniej (64% dla córki i 65% dla syna). Badania w roku 2006 wykazały, że niezależnie od poziomu wykształcenia ankietowanych, pragnęliby oni wyższego wykształcenia zarówno dla swoich synów, jak i córek (100% badanych wyraziło takie pragnienia). Powyższe wyniki wskazują na znaczny wzrost aspiracji edukacyjnych Polaków w ciągu ostatnich kilkunastu latach.

Zakończenie

Edukacyjne aspiracje badanych ściśle wiążą się z poziomem ich własnego wykształcenia – im lepiej są wykształceni, tym częściej pragną, żeby ich

dzieci ukończyły studia. Atrakcyjność wyższego wykształcenia wzrosła w ostatnich kilkunastu latach zarówno wśród badanych, którzy ukończyli szkołę podstawową (bardziej dla córki – o 22 punkty, niż dla syna – o 14 punktów), jak i tych po szkole zawodowej (odpowiednio wzrost o 28 i 29 punktów), a także – choć w mniejszym stopniu – wśród mających średnie wykształcenie (odpowiednio wzrost o 14 i 12 punktów). Zrozumiały, że najmniej zmieniły się aspiracje osób legitymujących się wyższym wykształceniem (wzrost o 5 punktów dla syna), ponieważ zawsze były one bardzo wysokie.

Należałoby podjąć dalsze, szersze, ciągłe badania, które umożliwiałyby uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania: na ile prorodzinne motywy służyć mogą wzajemnym aspiracjom edukacyjnym członków rodziny oraz czy wykształcenie rodziców powoduje aspiracje własne ich dzieci, czy też ambicje dzieci do kształcenia się inspirują rodziców do uzupełnienia własnego wykształcenia bądź ciągłego kształcenia się nie tylko na płaszczyźnie zawodowych obowiązków, ale i na polu ich osobistych zainteresowań.

Bibliografia

- Aspiracje i motywacje edukacyjne Polaków w latach 1993-2009* (maj 2009), CBOS, Warszawa
- Astin A.W., *What Matters in College*, "Liberal Education", jesień 1993
- Gulczyńska H., Jastrząb-Mrozicka M. (1994), *Wartości wykształcenia a dążenia edukacyjne*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” nr 4
- Henderson A. T., Berla N. A (1999), *New Generation of Evidence. The Family Is Critical to Students Achievement*, Washington, D.C.
- <http://www.naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news,361383,cbos-wzrastaja-aspiracje-edukacyjne-polakow.html> [20.02.2014]
- http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=483:rosna-aspiracje-edukacyjne-polskich-15-latkow&catid=68:wlasciwe&Itemid=203 [20.02.2014]
- Involvement in Learning Revisited Lessons We Have Learned* (1996), "Journal of College Study Development" nr 37
- Jossey-Bass, Treisman U. (1992), *Studying Students Studying Calculus. A Look at the Lives of Minority Mathematics Students in College*, "College Mathematics Journal" nr 23
- Jung B., Robert K. (red.), (1995), *Postkomunistyczne pokolenie*, Warszawa
- Pascarella E. T., Terenzini E. T. (1991), *How College Affect Students. Findings and Insights from Twenty Years of Research*, San Francisco
- Putnam R. D. (2008), *Samotna gra w kregle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa
- Raport z badania ZOOM na UTW, Towarzystwo Inicjatyw Twórczych (2012), Warszawa, grudzień

- Staszewski W. (1997), *Do nauki od łopaty. Kto najchętniej zainwestowałby w wykształcenie*, „Gazeta Wyborcza” 18 grudnia
- Szymański M. (1997), *Wykształcenie rodziców a ich aspiracje dotyczące dzieci*, „Edukacja” nr 4
- Wybory, *ścieżki kształcenia a sytuacja zawodowa Polaków, Informacje i opracowania statystyczne* (2013), GUS, Warszawa
- Zieliński M. (2012), *Magister na nieistniejącym rynku pracy*, „Rzeczpospolita” 4 października

SUMMARY**Interdependence between Educational Aspirations
of Parents and Young People**

The author of the article notices that educational aspirations of parents are closely related to the expectations for their children. The attractiveness of higher education has increased in recent years. Educational level is of less importance here. Education of children has become a passport to a better life. Another crucial motif is the desire of parents for their children to have an interesting and well paid job in the future. Educating children also inspires many parents to raise their own education. Poles pay particular attention to the education of their offspring. This means an increase in educational aspirations of Poles over the past several years. Therefore, continuous and further examination of motivators which could serve an inspirational purpose for family members is important.

Keywords:

educational aspirations, education, higher education